



**URSZULA ROGÓLSKA**

redaktor wydania

Zauważ to, co już mamy, a nie to, czego nam jeszcze brakuje – mającą modlący się o jedność chrześcijan i podejmujący najróżniejsze inne działania, mające do niej doprowadzić. W tym numerze piszemy o jednym z takich przedsięwzięć – Festiwalu Życia – nad którym pracuje rzesza mieszkańców Wisły. Choć należą do różnych Kościołów chrześcijańskich, zaczęli się zastanawiać, co zrobiłby Jezus na ich miejscu. I odpowiedź na to pytanie ich połączyła.

*O pomysł wiślan – na str. IV-V.*

## ZA TYDZIEŃ

- O jubileuszu 80-lecia ZWIĄZKU PODHALAN NA ŻYWIECZYZNIE
- WCYKLU „ŚWIADKOWIE CHRYSYUSA” – TADEUSZ COZAC, prezes bielskiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta

Kolędowanie w Kalnej

## Żeby było jak w niebie

Przybyli z ponad 50 parafii; z piętnastu – w zorganizowanych grupach. Mówią, że śpiewanie Nowonarodzonemu tu, w Kalnej, przybliży im niebo...

Kolędowanie w kościele pw. św. Antoniego z Padwy Kalnej sięga czasów budowy tej świątyni.

– Czuliśmy się jak w niebie! – mówią młodzi ze Stowarzyszenia „Dzieci Serc” z Radziechów, którzy podczas kolędowania zaśpiewali po góralsku „Oj Maluśki”, a wtórują im inni, obecni na kolędowaniu.

Spotkanie rozpoczęło się w świątyni od kolędowania i Eucharystii. Były jasełka w wykonaniu dzieci i młodzieży parafii, wspólny gromki śpiew kolęd wszystkich obecnych, a także gości i solistów, m.in.: orkiestry z Kalnej, Stowarzyszenia „Dzieci Serc”, chóru „Potok” z Czańca oraz małych wirtuozów pochodzących z Kalnej: skrzypka Krzysia i grającego na flecie Kusbusia.



SZCZEPAN KLIMONDA

Obecni łączyli się telefonicznie z Chicago, gdzie mieszkają fundatorzy okazałych figur szopki, stojących przed kościołem w Kalnej, i z Madzią Buczek, założycielką Podwórkowych Kółek Różańcowych.

Dруга część kolędowania odbyła się przed kościołem. Były fajerwerki i – jak mówi ks. Kazimierz Hanzlik, duszpasterz w Kalnej – najważniejsza część spotkania, do któ-

„Dzieci Serc” z Radziechów z ks. Kazimierzem Hanzlikiem i ks. Marcinem Mendrzakiem z Godziszki

rej przygotowywały Eucharystia i spotkanie w kościele: okazja do pojednań i składania sobie wzajemnych życzeń podczas łamania się opłatkiem. – Chcieliśmy, by śpiew Nowonarodzonemu

był zachętą do zaproszenia Go do naszych serc. Wtedy rodzi się prawdziwe pojednanie i miłość – powstaje niebo... – dodaje ks. Kazimierz Hanzlik. **UR**

## 10 LAT ŚPIEWU NAJWYŻSZEMU



URSZULA ROGÓLSKA

Mija dziesięć lat, odkąd amatorzy śpiewu chóralnego z parafii Chrystusa Króla na bielskich Leszczynach zaczęli się regularnie spotykać na próbach śpiewu prowadzonych przez organistkę parafii Barbarę Szczerkowską. Swoim śpiewem towarzyszą parafii podczas wszystkich najważniejszych dla niej wydarzeń. 8 stycznia br. w kościele parafialnym wystąpili z uroczystym koncertem kolęd i pieśni bożonarodzeniowych. Chórowi akompaniował na organach Janusz Szczerkowski, a także muzycy zespołu „Dzień dobry”, który był gościem specjalnym chóru-jubilata i wystąpił także ze swoimi świetnymi aranżacjami polskich kolęd.

„Soli Deo” podczas jubileuszowego koncertu na Leszczynach

Śpiewowi zespołów towarzyszyła bożonarodzeniowa refleksja przygotowana przez Halinę Chrobak-Bar i Adama Wójcika. ■

## Spotkania z Polską



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Podczas polsko-litewskiego spotkania w bielskim Ratuszu

### BIELSKO-BIAŁA-SZCZYRK.

Grupa dyrektorów polskich szkół na Litwie – z wiceministrem tamtejszej oświaty Barbarą Kosińską na czele – gościła w Szczyrku, skąd goście wyruszyli na przygotowane dla nich spotkania, głównie z przedstawicielami naszych placówek oświatowych, w tym także z dyrektorami polskich szkół na Zaolziu. Wojciech Dębowski, prezes bielskiego oddziału „Wspólnoty Polskiej”, witając gości z Litwy, podkreślał: „Pragniemy, by ta wizyta była początkiem szerszej współpracy pomiędzy regionami, szkołami na Litwie i Podbeskidziu, wymiany i kontaktów młodzieży, nauczycieli i wychowawców”.

Pomoże w organizacji tej współpracy zorganizowana w sali bielskiego Ratusza konferencja na temat systemu oświaty w Polsce.

„Poznaliśmy tyłu przyjaciół i jestem pewna, że te kontakty w przyszłości zaowocują. Szkoły będą współpracować. Pierwsze szkoły już wymieniły zaproszenia. Mamy nadzieję, że delegację z Bielska-Białej zaprosimy i do nas – podsumowywała pobyt minister Kosińska. – Jesteśmy bardzo wdzięczni za serdeczne przyjęcie, zwłaszcza prezesowi Wojciechowi Dębowskiemu. Najwspanialsze wspomnienia wiążą się z Wadowicami i z tym, że mogliśmy stanąć na rodzinnej ziemi Jana Pawła II, być w kościele, w którym został ochrzczony...”.

## Rośnie liczba potrzebujących

**USTROŃ.** „Wciąż przybywa osób, które potrzebują naszej pomocy. Dwa lata temu, gdy ruszyła nasza kuchnia, wydawaliśmy codziennie 35 obiadów, teraz każdego dnia jest ich blisko sto” – mówi Tadeusz Browiński, kierujący ustronńską Fundacją św. Antoniego. W 2005 r. na działalność charytatywną fundacja przeznaczyła około 200 tysięcy złotych. Pieniądze te pochodziły z pomocy samorządu Ustronia, z kweszt i ofiar z puszek oraz od sponsorów. Grudzień tradycyjnie był czasem wyjątkowej pracy ustronńskich dobroczyńców. Zorganizowane zostało spotkanie świąteczne dla po-

nad osiemdziesięciorga dzieci, a także wieczerza wigilijna, w której wzięło udział blisko 70 osób. Uczestnicy obu tych spotkań obdarowani zostali okazałymi paczkami. „Podobnie jest w okolicy świąt wielkanocnych, kiedy fundacja przygotowuje blisko sto paczek dla potrzebujących rodzin. W trakcie wakacji udało się zorganizować kolonię – 36 dzieci pojechało na 12 dni do Zakopanego” – wylicza Tadeusz Browiński. Ustronńska fundacja stała opieką otacza też parafian z Tarnopola na Ukrainie. Tylko w 2005 r. trafiła tam z Ustronia pomoc o wartości ponad 30 tys. zł.

## Przed papieską wizytą

**OŚWIĘCIM.** 3 stycznia rządowo-kościelny zespół, przygotowujący pielgrzymkę papieża Benedykta XVI do Polski, wizytował Oświęcim. Ze strony kościelnej objazdowi przewodniczył ekonom Episkopatu ks. Jan Drob, a stronę rządową reprezentował wiceminister MSWiA Władysław Stasiak. W spotkaniu wziął również udział przedstawiciel biskupa bielsko-żywieckiego ks. dr Stanisław Lubaszka. Zasadniczym ce-

lem objazdu było przygotowanie wizyty delegacji Stolicy Apostolskiej, która przybędzie do Polski jeszcze w styczniu i odwiedzi proponowane przez stronę polską miejsca przyszłej pielgrzymki. Wnioski z wizytacji kolejnych miejsc delegacja Stolicy Apostolskiej przedstawi Ojcu Świętemu i jego otoczeniu. Na podstawie tego materiału Stolica Apostolska opracuje ostateczny program wizyty Benedykta XVI w naszym kraju.

## Kolędy z Sankt Petersburga

**RYCHWAŁD.** Sanktuarium Matki Bożej w Rychwałdzie, gdzie duszpasterzują ojcowie franciszkanie, odwiedził zespół „Bracia Franciszka”. Tworzą go klerycy franciszkańscy z Sankt Petersburga w Rosji. Młodzi franciszkanie śpiewali i grali podczas wszystkich Mszy świętych w dzień Bożego Narodzenia, a po Eucharystii

o godz. 11.00 i 17.00 zaprezentowali krótkie koncerty kolęd i pieśni religijnych, głównie franciszkańskich. W zespole gra i śpiewa czterech braci: Aleksander, Aleksiej, Piotr i Artur, a ich opiekunem jest br. Jan. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia bracia opuścili Rychwałd i udali się do Krakowa.

## Żyj Godnie

**CIESZYN.** O najbardziej potrzebujących mieszkańców Cieszyna i powiatu cieszyńskiego nie zapomniało także stowarzyszenie „Żyj Godnie”. Przed świętami rozdawało karpia świątecznego najbardziej potrzebującym. Rozdano ok. 700 kg ryb pochodzących z podcieszynskich stawów oraz 60 książek dla dzieci, które przyszły z rodzicami. „Stowarzyszenie chciało w ten sposób na miarę swoich możliwości pomóc i wskazać, że obok

nas żyją ludzie – to może być sąsiad, sąsiadka – dla których święta straciły swój radosny nastrój – mówi Olgierd Lizoń ze stowarzyszenia. – Ten karp to pewien symbol i skromny prezent, na który wielu potrzebujących ludzi nie mogłoby sobie pozwolić”. Stowarzyszenie zapowiada kolejne akcje charytatywne (m.in. rozdawania odzieży), mające wspomóc najbardziej potrzebujących mieszkańców Cieszyna i okolic.

**Ze świątecznego zaproszenia po karpia w Cieszynie skorzystało wielu potrzebujących**



OLGIERD LIZOŃ

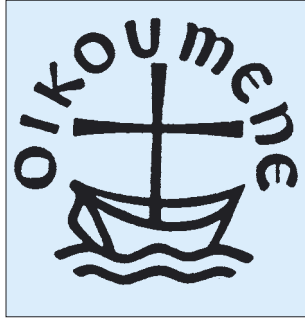
Zapraszamy do ekumenicznej modlitwy

# O przewycięzanie podziałów

Tegoroczny Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan odbywa się pod hasłem „Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Moje imię, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20).

„Zostało ono opracowane przez ekumeniczną grupę chrześcijan z Dublina w Irlandii. Byli to przedstawiciele Kościołów: rzymskokatolickiego, prawosławnego i protestanckiego (luteranie, prezbiterianie i metodyści). Jak co roku, również na tegoroczny Tydzień Modlitw została wydana specjalna broszura – dokument, której ostateczna forma nadana została na spotkaniu przedstawicieli Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan oraz Komisji Wiary i Ustroju Światowej Rady Kościołów” – wyjaśnia ks. prof. Józef Budniak, diecezjalny referent do spraw ekumenizmu.

Co roku od 18 do 25 stycznia cały Kościół modli się o jedność chrześcijan. Również kapłani i wierni naszej diecezji wraz z przedstawicielami Kościołów należących do Śląskiego Oddziału Polskiej Ra-



dy Ekumenicznej uczestniczą w nabożeństwach ekumenicznych organizowanych w ramach PRE.

Centralne nabożeństwo ekumeniczne odbędzie się w poniedziałek 23 stycznia br. o godzinie 17.00 w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej. Kazanie wygłosi biskup Paweł Anweiler, a nabożeństwu będzie przewod-

niczył biskup Tadeusz Rakoczy.

Główne nabożeństwo na Śląsku Cieszyńskim odbędzie się w niedzielę 22 stycznia w Cieszynie, w kościele pw. św. Marii Magdaleny o godz. 15.00. Kazanie wygłosi biskup Władysław Wolny, przewodniczący Czeskiej Rady Ekumenicznej.

Na Zaolziu nabożeństwo ekumeniczne odbędzie się w Czeskim Cieszynie na Niwach, w kościele ewangelicko-augsburskim Świętych Apostołów Piotra i Pawła, w poniedziałek 23 stycznia o godz. 17.00. Kazanie wygłosi ks. kan. Henryk Satława, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Tradycyjnie w parafiach całej diecezji organizowane są nabożeństwa ekumeniczne i ekumeniczne kołędowanie.

TM

## KU JEDNOŚCI

Ks. prof. JÓZEF BUDNIAK, DIECEZJALNY REFERENT DO SPRAW EKUMENIZMU

– Życzę licznego udziału duchownych i wiernych w nabożeństwach, gorącej modlitwy kierowanej przez Ducha Świętego do Boga oraz zbratania serc uczestników ekumenicznych modlitw z różnych Kościołów, aby lud Boży mógł przeżywać głębokie doświadczenie Bożej obecności. Jestem przekonany, że rozpoczęte tysiąclacie przyniesie możliwości przewycięzania podziałów, tak by Ewangelia mogła być skuteczniej zwiastowana...

Mamy nadzieję, że to, czego ludzkie wysiłki nie są w stanie dokonać, może sprawić wspólna modlitwa chrześcijan – element dialogu z Bogiem i z drugim człowiekiem. Dialog to nie tylko rozmowa, to dla chrześcijan styl życia. Skoro dialog jest wieczną formą życia Trójcy Świętej, to my – stworzeni na obraz Trójjedynego Boga – nie możemy inaczej dojrzywać do jedności, jak tylko poprzez dialog. Ekumenizm oparty na rzeczywistym dialogu potwierdzonym działaniem, może doprowadzić do tego, iż chrześcijanie uznają, że tworzą jedność, choć są różni...



## Ekumeniczny koncert

# Amerykanie w Kętach

W ramach obchodów Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan w piątek 20 stycznia o 18.00, w kościele parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach sprawowana będzie Msza św. w tej intencji, a o 19.00 wystąpi ponad 70-osobowy amerykański zespół „Gustavus Wind Orchestra”.

Grupa, która niedawno obchodziła 128. rocznicę swego istnienia, jest reprezentacyjnym zespołem Wydziału Muzyki luteńskiego Uniwersytetu Gustawa Adolfa w Saint Peter w stanie Minnesota. Dyrygentem grupy jest Douglas Nimmo. Muzykę koncertowali już wiele razy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zarówno w kościołach protestanckich, jak i katolickich. Europę orkiestra odwiedzi pięciokrotnie, po raz pierwszy w 1990 r. Wtedy

**Młodzi amerykańscy muzycy często koncertują w świątyniach**

jako jedyni Amerykanie zagrali podczas uroczystości związanych z upadkiem muru berlińskiego.

Podczas styczniowego tournée po Europie Orkiestra odwiedzi głównie miasta Małopolski. Zagra m.in. w kościołach katolickich Krakowa, w Kętach, a także w kościele luteranckim w Bielsku-Białej. Członkowie zespo-

łu gościć będą w ośrodku rekolekcyjnym przy parafii św. Jakuba w Szczyrku, odwiedzą również obóz zagłady w Oświęcimiu.

„Serdecznie zapraszamy do Kęt na koncert, który będzie niepowtarzalną okazją, żeby zobaczyć i usłyszeć ten wybitny zespół na żywo - wstęp wolny!” – zachęca ks. dr Stanisław Cader.

KK



Przez pierwszy Festiwal Życia w 2004 roku w Wiśle przewinęło się około 10 tysięcy osób. Były ewangelizacyjne koncerty, świadectwa ludzi, spotkania, sportowe igrzyska dla dzieci, klub filmowy, prezentacja wydawnictw – i wielkie wrażenie związane z tym, że wszystko udawało się chrześcijanom robić wspólnie.

tekst  
**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

**W**isła to specyficzne w Polsce miasto, gdzie katolicy są w mniejszości, a większość stanowią wprawdzie protestanci, ale podzieleni na wiele Kościołów i wspólnot. Dużo tu grup chrześcijan – mało ich współpracy.

Tu właśnie zdarzyło się coś niezwykłego: potężna ponadwyznaniowa impreza ewangelizacyjna, pozwalająca dotrzeć do ludzi obojętnych religijnie z Dobrą Nowiną o Jezusie. Od 14 do 18 lipca 2004 r. odbył się w Wiśle pierwszy w Polsce Festiwal Życia.

„Wcześniej w przelamywaniu oporów pomagały najpierw kontakty w szkole. Z czasem nikogo nie dziwiło, że księża katolicy i ewangelicy wspólnie organizują na przykład spotkania oplatkowe. Byliśmy na co dzień razem z młodzieżą i to zachęciło też młodzież, by razem spotykać się, modlić – i organizować Festiwal” – wspomina ks. Jan Froelich, proboszcz katolickiej parafii w Wiśle Głębcach.

Inicjatywa była oddolna: należała do grupy osób różnych wyznań protestanckich związanych z wiślańskim studium nagrań i stowarzyszeniem „DEO-recordings”, a kierowane przez nich zaproszenie do współpracy podjęli księża. W przygotowaniu wzięło udział ponad 500 wolontariuszy, a w imprezach – ok. 10 tysięcy turystów i samych mieszkańców Wisły.

Wiele było pracy, ale jeszcze więcej – modlitwy. „Właściwie to ona stała się tym czynnikiem, który zdecydował o zbliżeniu się ludzi. Byliśmy nastawieni, by swoją pracą służyć innym, a dzięki modlitwie, codziennej i wspólnej, najbardziej zyskaliśmy my” – przyznają zgodnie wszyscy zapytani o tajemnicę powodzenia festiwalu. „Dzięki niej padały bariery, rodziły się głębokie przyjaźnie” – podkreśla Henryk Król, prezes „DEOrecordings”.

### Pierwszy w Polsce

Skąd ta idea, by zorganizować w Polsce znaną już w innych krajach imprezę zwaną Festiwalem Życia? „Najpierw była chęć odpowiedzi na pytanie: co dziś zrobiłby Chrystus? Myślmy, że szukaliby kontaktu ze zwykłymi ludźmi, w ich codzienności – tłumaczy Henryk Król, jeden z inicjatorów. – Wiele lat temu szukaliśmy wspólnej drogi, rozmawialiśmy na ten temat jeszcze z ks. Franciszkiem Błachnickim, założycielem Ruchu Światło-Życie. Dwa lata temu, odwiedzając San Diego w USA i zaprzyjaźnionego pastora Mike McIntosha, zobaczyłem Festiwal Życia, już XVII organizowany w Meksyku: dziesiątki tysięcy rozradowanych ludzi, choć wokół uderzała bieda. Tam festiwal obejmował m.in. sprowadzenie lekarzy, którzy badali, rozdawali lekarstwa, leczyli zęby. Wszystko po to, by pokazać ludziom miłość Chrystusa i że-

# Razem –



KS. JAN FROELICH

by o Nim mówić, zachęcać do rozpoczęcia nowego życia. Bardzo się ucieszyliśmy, kiedy idea Festiwalu Życia w Wiśle została zaakceptowana przez biskupa Tadeusza Rakoczego i biskupa Pawła Anweilera, a obydwaj Księża Biskupi przyjęli zaproszenie do festiwalowego Komitetu Honorowego”.

W programie znalazły się m.in. Kids Games – sportowe igrzyska dziecięce, które przyciągnęły tłumy dzieci. „Zorganizowanym zawodom towarzyszyły inscenizacje i katechezy nawiązujące do zaczerpniętej z Księgi Wyjścia historii Józefa sprzedanego przez braci. Była wspólna uroczysta parada, znicz olimpijski i medale dla każdego dziecka” – wylicza ks. Froelich. Były cykle koncertów, spotkań, wystaw, imprez ulicznych. Na najbardziej udanym koncercie – „Arki Noe-

**Festiwalowe dziecięce igrzyska łączyły dobrą zabawę i ewangelizację...**

go” – w amfiteatrze zabrakło wolnych miejsc. W pracę włączyło się blisko 30 parafii i wspólnot chrześcijańskich z Wisły i okolic. Ze strony katolickiej oprócz parafii zaangażowali się też przedstawiciele Ruchu Światło-Życie oraz członkowie bielskiej wspólnoty „Przymierze”.

„Okazuje się, że choć przygotowanie festiwalu wymaga naprawdę dużej pracy, grono wolontariuszy i współorganizatorów powiększa się. Bo im bardziej się angażujemy, tym bardziej korzystamy” – podkreśla Henryk Król. Chcąc innym pomóc w odnalezieniu Jezusa – odnaleźli siebie nawzajem i radość bycia w zgodzie: prostą i naturalną.

### Dobre wspomnienia

Ma je ks. Ryszard Nowak, niegdyś duszpasterzujący w Wiśle Ja-

ca i... drogę ekumenicznej współpracy...

# dla Jezusa



worniku, obecnie moderator diecezjalny Ruchu Światło-Życie w archidiecezji katowickiej, który w festiwalowych przygotowaniach reprezentował Diakonię Jedności tego Ruchu. „W Jaworniku, gdzie większość stanowią ewangelicy, do ekumenicznych kontaktów okazji było dużo – wspomina. – Od codziennych spotkań na jednym boisku i gry z pastorem w jednej drużynie, przez wspólny drogowskaz, pokazujący drogę do sąsiadujących ze sobą kaplic: ewangelickiej i katolickiej – po festiwal. Jego dobrych owoców jest wiele. Na pewno patrzymy na siebie inaczej. Nie traktujemy siebie jak konkurencji. Włączyliśmy się w to wspólne uwielbienie Pana Jezusa i to nam dało zachwyt...”.

„Przygotowanie takiej imprezy to potężny wysiłek, ale warto było... – zgadza się ks. Jerzy Frejnik, pasjonista z parafii w Wiśle Nowej Osadzie. – Nikt tu nie tracił swojej tożsa-

mości, nie było zacierania granic między wyznaniem. Były natomiast pozytywne doświadczenia i wielki dar bycia razem i wspólnej modlitwy”.

„Łączy nas wspólne pragnienie, aby jak największej liczbie osób powiedzieć o Jezusie. Później każdy uczestnik zaprasza do swojego Kościoła. Wspaniały był żywy entuzjazm i to, że zawsze umieliśmy znaleźć czas na modlitwę, choć czas gonił, że zawsze naszą pracę odnosiliśmy do Słowa Bożego” – dodaje ks. Nowak.

„Ludzie, którzy kiedyś się bliżej nie znali, a nawet niezbyt lubili, odkryli, jak wiele mogą razem, zwłaszcza gdy postanowią, że najważniejsza jest chwala Pana Boga” – zauważa Henryk Król.

## Drużni festiwal?

Razem doszli do wniosku, że chcą podjąć to organizacyjne wyzwanie jeszcze raz. Wępie po 2 latach znów – od 20 do 23 lipca – będzie w Wiśle Festiwal Życia. Z San Diego w USA przyjedzie duża grupa międzywyznaniowa. Trwa dyskusja nad szczegółami programu i organizacji imprez, które przewidziane są z jeszcze większym rozmachem niż poprzednio, rozpoczynają się szkolenia wolontariuszy w poszczególnych pionach i podział obowiązków (więcej: [www.festiwalzycia.ccm.pl](http://www.festiwalzycia.ccm.pl)).

„Kochani, będziemy zajętymi ludźmi” – z uśmiechem zapowiada Henryk Król. I choć podobnie, jak poprzednio, przypadła mu rola głównego koordynatora, nie została ona nigdzie sformalizowana. „Bo to nie jest tak, że muszę o każdej sprawie zdecydować sam i nie jestem tu żadnym dyrektorem – zastrzega. – Tu działa grupa osób. Samych koordynatorów głównych pionów jest około sześćdziesięciu i każdy od-

powiada za swoją działkę. Obowiązuje równorzędny układ i otwartość na ludzi, którzy akceptują podstawowy kanon biblijny. Jeśli ktoś ma ciekawy pomysł – zapraszamy do współpracy” – dodaje i wyjaśnia, że nie chodzi o przeniesienie Kościoła na scenę, ale o pokazanie innych form wyrażania własnej wiary: „Imprezy chrześcijańskie bywają nudne. Nam zależy, by Festiwal Życia cechował się najwyższym poziomem – zarówno artystycznym, jak i relacji międzyludzkich. By kilkuset zaangażowanych w organizację wolontariuszy tak umiało przekazywać prawdę o miłości Boga, by każdy poczuł się tu mile widzianym”.

ny i by chciał się zmienić. Wszyscy przekonał się, jak wielki jest potencjał, gdy ludzie są ze sobą w zgodzie. Robimy to bezpośrednio dla Pana Boga – to najsilniejsza motywacja, a obserwacje uczą, że można dużo więcej osiągnąć, kiedy nie szuka się własnego zysku”.

Zapytani o podstawowy pion organizacji festiwalu, organizatorzy odpowiadają bez namysłu: „Pion modlitewny – modlitwa jest absolutnie kluczowa. Nie chodzi o samo zorganizowanie imprezy, to nie miałyby sensu. Chodzi o jednoznaczne świadectwo jedności i miłości chrześcijańskiej, a ono jest możliwe dzięki modlitwie”.

Pastor ewangelicki Mike w rozważaniu wprowadzającym do grudniowego spotkania organizatorów festiwalu przypominał też o znaczeniu pokory: „Nie siebie samych głosimy, ale Jezusa Chrystusa. Tylko On potrafi przemienić ludzkie serca!”. „Starania podejmujemy wspólnymi siłami, a działa Pan Bóg” – podsumowuje Henryk Król. ■



## MOIM ZDANIEM

Ks. JAN FROELICH

proboszcz parafii Znalezienia Krzyża Świętego w Wiśle

**B**ardzo szybko w ramach przygotowań festiwalowych doszliśmy do wniosku, że musimy się o to dzieło wspólnie modlić. Najpierw co miesiąc, później już co tydzień, a w ostatnim okresie – codziennie. Za każdym razem w innym miejscu: w kościołach, kaplicach, zborach. Trochę się na początku obawialiśmy, bo nikt nikogo nie chciał urazić, a każdy ma przecież swój styl modlitwy. Szybko jednak zaakceptowane zostało, że każdy modli się „po swojemu”. To się przyjęło i... przełamało wiele lodów. I nikt też się nie obrażał, że na przykład jako katolicy modliliśmy się przez wstawiennictwo Matki Bożej. Ks. Ryszard w Jaworniku zaproponował Nieszpory, a w naszym kościele odbyło się nabożeństwo Słowa Bożego. Ważne jest też to, że po festiwalu modlitwa nie ustała i kontynuowane były comiesięczne spotkania. Ubiegłoroczny Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan miał też w Wiśle inny niż zwykle przebieg: nabożeństwa w tej intencji odbywały się codziennie – i znów za każdym razem gdzie indziej. Rodzą się też nowe pomysły. Właśnie przymierzamy się w naszej parafii do zorganizowania wspólnie z ewangelikami i władzami miejskimi międzywyznaniowej świetlicy dla dzieci, pozbawionych właściwej opieki w domu.

Ten festiwal pomógł wielu ludziom nie tylko spotkać Pana Jezusa, ale też pozwolił uwierzyć, że ekumenizm jest możliwy. Ten praktyczny ekumenizm, żywy i rodzący coraz lepsze owoce, przyciąga...

## W tym tygodniu zapraszamy

### ■ OPŁATEK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

Msza św. i spotkanie opłatkowe dla członków Franciszkańskiego Zakonu Świckich z całej diecezji odbędzie się w niedzielę 15 stycznia br. o godzinie 14.00 we franciszkańskim kościele pw. św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich.

### ■ OPŁATEK STYPENDYSTÓW

W sobotę 21 stycznia br. o godzinie 11.00, w kaplicy kurii diecezjalnej przy ul. Żeromskiego w Bielsku-Białej, odbędzie się spotkanie opłatkowe dla stypendystów Fundacji „Światło Nadziei” i „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Spotkanie rozpocznie się Mszą świętą.

### ■ OPŁATEK OAZY RODZIN

W niedzielę 22 stycznia br. o godzinie 14.30 w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu w Bielsku-Białej Wapienicy odbędzie się spotkanie opłatkowe członków Oazy Rodzin z diecezji bielsko-żywieckiej, z udziałem biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego. Rozpocznie je Msza święta.

### ■ OPŁATEK OSÓB ŻYJĄCYCH W ZWIĄZKACH NIESAKRAMENTALNYCH

Osoby żyjące w związkach niesakramentalnych są zaproszone na spotkanie opłatkowe do kaplicy sióstr de Notre Dame w Bielsku-Białej (obok katedry pw. św. Mikołaja). Spotkanie odbędzie się w niedzielę 22 stycznia br. o godzinie 16.00.

### ■ CIESZYŃSKIE JASEŁKA

Zespół Teatralny parafii pw. św. Elżbiety w Cieszynie zaprasza do Teatru im. Adama Mickiewicza na Jasełka Tradycyjne. Rezerwacja: 0-601-452-716 lub 0-33 857-75-90.

### ■ KOŁĘDY Z KIK-IEM

Sekcja Turystyczna bielskiego Klubu Inteligencji Katolickiej zaprasza 19 stycznia o godz. 17.00 do Katolickiego Domu Opieki „Józefów” (Bielsko-Biała, ul. Grzybowa 8) na spotkanie kołędowe.

Radio diecezjalne ma szerszy zakres

# Anioł Beskidów na 90,2 FM

Tuż przed końcem 2005 r. uruchomiono nową stację nadawczą Anioła Beskidów.

Dzięki niej program radia dociera do większej części diecezji.

Prace techniczne przy konstrukcji nowej stacji nadawczej rozpoczęły się w połowie listopada. Ukończono by je wcześniej, gdyby nie kapryśna aura...

## Znacznie wyżej

niż dotychczasowy usytuowany jest nowy nadajnik Anioła Beskidów. Od początku istnienia rozgłośnia korzysta z gościnności parafii św. Józefa w Bielsku-Białej na Złotych Łanach. Nadajnik i antena radiowa mieszczą się na wieży tutejszego kościoła. Dlatego stację słychać na częstotliwości 92,7 MHz tylko w stolicy Podbeskidzia i na jej zachodnich krańcach. Od siedmiu lat diecezja zabiegała o możliwość usytuowania stacji nadawczej w górach. Warszawskie ośrodki decyzyjne wciąż odmawiały wydania pozwolenia, tłumacząc się „brakiem możliwości technicznych”. W tym samym czasie bez żadnych zastrzeżeń na beskidzkich szczytach pracowały, i pracują, silne stacje nadawcze Polskiego Radia oraz rozgłośni komercyjnych. Pozytywne decyzje zapadły wreszcie jesienią ubiegłego roku.

## Dzieło ludzi życzliwych

Konstrukcję nowej stacji nadawczej rozpoczęto od zakupu odpowiedniego sprzętu: nadajnika z urządzeniami wspomagającymi oraz

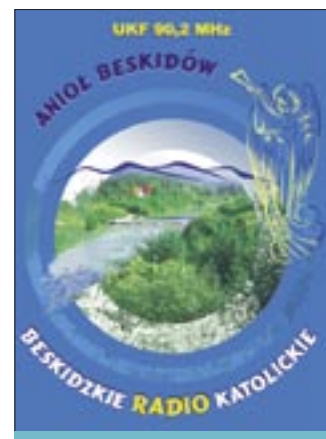
stacji przesyłowej, dzięki której dźwięk powstający w studiu radiowym – mieści się ono przy kościele św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej Komorowicach – dociera do nadajnika w górach, a za jego pośrednictwem do naszych domów. Zakup urządzeń technicznych był możliwy dzięki ofiarom wiernych diecezji. Na prośbę biskupa Tadeusza Rakoczego z pomocą w organizowaniu stacji przyszła rozgłośnia Radia Maryja. Jej zespół techniczny wykonał potrzebne roboty i sprawuje nadzór nad pracą nadajnika.

## Program poświęcony...

Nowy nadajnik nie działa jeszcze w pełni swoich możliwości. Trzeba dokonać szczegółowych regulacji urządzeń, zwłaszcza anten. Z tym jednak przyjdzie poczekać do wiosny. Wtedy zaś się i siła sygnału radiowego może się nieco dodatkowo poprawić. Program Anioła jest dość wyjątkowy – nie ma w nim reklam. Radio prowadzi działalność ewangelizacyjną za pomocą słowa i muzyki: emituje wyłącznie pieśni i piosenki religijne, oprócz tego – w specjalnych blokach – także poezję śpiewaną oraz muzykę klasyczną. Najważniejsze miejsce w ramówce zajmuje modlitwa (szczególnie w ramce). Radio nadaje codziennie Mszę św. (w dni powszednie o 8.15, w niedziele i święta o 9.00). Informuje nie tylko o bieżących wydarzeniach w diecezji, w Polsce i na świecie (w dni powszednie o 18.00 retransmitowany jest dziennik Radia Watykańskiego), ale także o świętych patronach czy rocznicach prze-

szłych wydarzeń. 1 stycznia br. biskup Tadeusz Rakoczy poświęcił nową stację nadawczą Anioła Beskidów.

**Ks. JACEK M. PĘDZIWIATR**



## ANIOŁ BESKIDÓW 90,2 MHz i 92,7 MHz

■ w dni powszednie:

6.00 – poranna modlitwa, 8.15 – Msza św., 12.00 – Anioł Pański, 13.10 – Godzina Biblijna, 15.00 – Koronka, 15.30 – katecheza, 17.15 – nieszpory, 18.00 – wieczór muzyczny, 20.10 – Godzina Biblijna, 21.00 – Apel, wieczorna modlitwa

ponadto:

7.15, 12.15, 15.15, 21.15 – refleksja nad dzisiejszą Ewangelią 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00 – wiadomości

■ w niedziele i święta:

7.00 – poranna modlitwa, 9.00 – Msza św.; Anioł Pański, Koronka, Nieszpory, Apel – jak w dni powszednie

W Diecezjalnym Ośrodku Wspierania Rodziny

# Od szycia do życia

Od nauki szycia, przez szkołę gospodarstwa domowego, po spotkania dla narzeczonych, rodziców i ofiar przemocy w rodzinie – pomocą we wszelkich sprawach związanych z życiem rodzinnym służy Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny (DOWR) w Bielsku-Białej.

Główna sala ośrodka wygląda jak przytulny pokój – dekoracyjne makatki na ścianach, witrażowe obrazki w oknach, kolorowe kwiaty, sznurkowe podstawki pod gorące naczynia o wymyślnych kształtach, finezyjne flakony i choinka udekorowana szydełkowymi i sizalowymi aniołkami. Wszystko to zasługa osób, które przychodzą na zajęcia do DOWR i traktują go prawie jak pokój swojego domu... Panuje tu taka atmosfera, że nawet jeśli ktoś wchodzi „tylko na chwilę”, zostaje dłużej.

## Jak w rodzinie

– Nazywa się to *decoupage* – uśmiechają się znad szklanych wazonów Maria Bury i Beata Pachut z ośrodka. – To sztuka zdobienia szkła, korka itp. metodą serwetkową. To będzie coś nowego dla przychodzących na Grzybową.

– Nie jest to regułą, ale najczęściej odwiedzają nas panie – mówi Agata Barcik, dyrektor DOWR. – Są wśród nich mamy korzystające z pomocy Funduszu Ochrony Życia, starsze panie z Katolickiego Domu Opieki „Józefów”, są studentki, gospodynie domowe, narzeczeni i rodzice. Ośrodek żyje bowiem tym wszystkim, czym żyją rodziny, i rodzinom właśnie służy. Dla nich przygotowywane są zajęcia, dzięki którym można się nauczyć, jak niewielkim kosztem upiększyć dom, uszyć najbliższemu ubrania. Jest szkoła



ZDJĘCIA URSZULA ROGÓLSKA

gospodarstwa domowego, ale i spotkania poruszające najtrudniejsze sprawy, z jakimi zmagają się rodziny: jest szkoła dla rodziców, spotkania na temat naturalnego planowania rodziny, terapia dla ofiar przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej oraz kobiet, które dokonały aborcji. Są zajęcia dla kobiet spodziewających się dziecka i młodych mam.

Tutaj wszyscy starają się służyć rodzinom i do nich dostosowują swój tryb pracy. Na przykład młode mamy zachęciły Marysię Bury, by przygotowała kolejne zajęcia w DOWR – muzykoterapię.

W czasie kiedy dorosli korzystają z zajęć przeznaczonych dla nich, ich pociechy spędzają ten czas w bawialni pod okiem opiekunek: Joanny Wojdan, Marii Bury i Beaty Pachut. Zajęcia krawieckie prowadzi Małgorzata Ko-

**Maria Bury i Beata Pachut niebawem rozpoczną zajęcia ze zdobienia**

ciuszko-Bielicka i Monika Baron, a te obejmujące robótki ręczne i artystyczne – grono wolontariuszek.

– Zauważyliśmy, że panie przychodzące np.

na zajęcia krawieckie nierzadko nie tyle chcą zdobyć jakieś szczególne umiejętności, a zwyczajnie się spotkać. „Przyszłam popatrzeć na wesołe dzieci” – mó-

## 1% DLA DOWR

Stowarzyszenie Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny jest organizacją pożytku publicznego i na jej konto można także przekazać 1% należnego podatku: Stowarzyszenie Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny ul. Traugutta 13, 43-300 Bielsko-Biała nr konta: 59 1060 0076 0000 3200 0061 8891

wią nieraz panie z „Józefowa”, które nie mają własnych wnuków, albo takie, które mieszkają daleko – opowiadają pracownicy ośrodka.

Ale aby dobrze czuć się w domu, nie wystarczy dbać o jego zewnętrzną stronę. Stąd zajęcia, których organizację podpowiada samo życie: warsztaty praktycznych umiejętności komunikacji z dziećmi i młodzieżą czy też prawidłowej komunikacji interpersonalnej. Prowadzą je wykwalifikowani specjaliści.

Indywidualnie prowadzone są zajęcia dla kobiet, które chcą poznać własny cykl miesięczkowy czy przygotować się na klimakterium. W ośrodku działa Katolicka Poradnia Rodzinna, w której dyżurują: pedagog, psycholog i doradca rodzinny. Mogą tu przychodzić również narzeczeni w ramach przygotowania do sakramentu małżeństwa.

## W potrzebujące ręce

– W ośrodku prowadzimy także akcję „Oddam w potrzebujące ręce” – dodaje Agata Barcik. – W naszych domach pojawia się czasem problem pozbycia się niektórych przedmiotów. Przyjmujemy takie przedmioty i nieodpłatnie przekazujemy dalej. Dzięki temu możemy też m.in. bezpłatnie wypożyczać dziecięce wózki mamom, które nie mają środków materialnych na ich kupno.

Z roku na rok na zajęcia w DOWR przychodzi coraz więcej chętnych. Ci, którzy skorzystali z jego oferty, przyprowadzają znajomych.

O szczegółach na temat działalności DOWR można się dowiedzieć w jego siedzibie w Bielsku-Białej, przy ul. Grzybowej 8 (tel. 0 33814 88 66) lub na internetowej stronie: [www.dowr.bielsko.opoka.org.pl](http://www.dowr.bielsko.opoka.org.pl).

URSZULA ROGÓLSKA



## PANORAMA PARAFII

Parafie diecezji bielsko-żywieckiej

## Odkrywanie bogactwa

To pasjonujące doświadczenie, gdy co tydzień, stając przed pozornie tym samym zadaniem przedstawienia parafii, przekonywaliśmy się, że przyszło nam zmierzyć się z zupełnie nowymi tematami. Bo każda parafia jest inna...

Po czterech latach zakończyliśmy pierwszą edycję „Panoramy parafii” naszej diecezji. W tym cyklu staraliśmy się pokazać podstawowe rysy charakteryzujące poszczególne wspólnoty parafialne, zapraszaliśmy do świątyń i prezentowaliśmy duszpasterzy, którym powierzono została troska o życie religijne.

Ubolewamy, że wielokrotnie zabrakło nam miejsca, by wszystkie ciekawe i cenne zjawiska przedstawić. Staraliśmy się je przynajmniej zasygnalizować i obiecujemy, że będziemy jeszcze do tych kwestii wracać.

### Wdzięczność i podziw

Najpierw chcemy podziękować Księżom Proboszczom za gościnne przyjęcie i gotowość podzielenia się swoimi duszpasterskimi obserwacjami i refleksjami. Bez tej życzliwości i zrozumienia z pewnością „Panorama” byłaby skromniejsza i mniej wyrazista.

Próbę podsumowania doświadczeń związanych z prezentacją parafii naszej diecezji na wstępie uznać musimy za niewykonalną – bo nie jest

chyba możliwe, by w jednym tekście objąć całe bogactwo chrześcijańskiej tradycji, jakim mogą się pochwalić nasze parafie. Wielka różnorodność grup apostołskich i nabożeństw, podejmowanych form życia religijnego i starań o umacnianie więzi z Kościołem – to podstawowa i najważniejsza cecha charakterystyczna dla pojawiających się w „Panoramie” parafii.

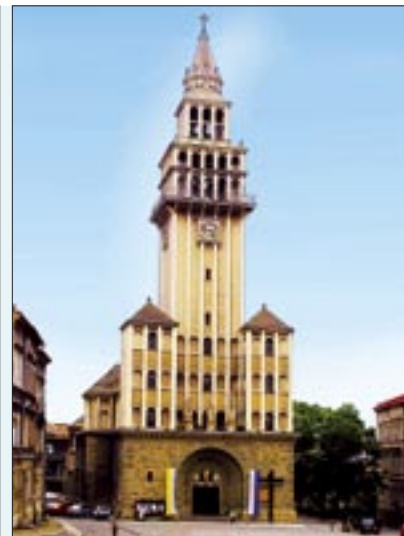
Najwyższy czas tu wyjaśnić, że w naszej prezentacji nigdy nie było żadnego kryterium decydującego o kolejności umieszczenia danej parafii w „Panoramie” i moment, w którym pojawiła się ona w tej rubryce, nie był związany z jakąkolwiek hierarchią ważności. Czasem udawało nam się powiązać prezentację parafii z przypadającym w niej odpustem, ale nie zawsze było to możliwe. Staraliśmy się jedynie co tydzień różnicować okolice geograficzne i za każdym razem dotrzeć w inny rejon diecezji.

### Świadkowie Chrystusa

Taki tytuł nosić będzie druga edycja naszej rubryki, którą rozpoczynamy już za tydzień. Chcemy w niej zaprosić do kolejnej wędrowki przez parafie, prezentując sylwetki indywidualnych osób bądź całe grupy czy środowiska, które swoim życiem i codzienną apostołską postawą są dla innych przykładem i inspiracją do rozwijania własnej wiary. To lu-



ZDJEŃCJA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



dzie, którzy na różne sposoby starają się być blisko Chrystusa, a przez swoje autentyczne zaangażowanie zachęcają do tego otoczenie.

Są wśród nich zarówno osoby konsekrowane – pojedynczy księża czy całe wspólnoty zakonne – jak i świeccy przedstawiciele najróżniejszych stanów i zawodów. Chcemy przybliżyć ich sylwetki, a poprzez nie – pokazać kolejne bogactwo naszych parafii.

Serdecznie zapraszamy Czytelników do czynnego udziału w redagowaniu tego cyklu i wskazywanie takich osób czy grup. Sporo przykładów już sami zgromadziliśmy, ale na pewno nie znamy wszystkich, których warto przedstawić. Napiszcie o nich! Podpowiedzcie, gdzie żyją i co robią, by być dobrymi chrześcijanami. Razem pokażmy ludzi – świadków Chrystusa – żyjących tak blisko nas.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**Spośród świątyń naszej diecezji do godności katedry podniesiony został kościół**

**pw. św. Mikołaja (po prawej) w Bielsku-Białej, a konkatedry – kościół pw. Narodzenia NMP (po lewej) w Żywcu**

## DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

Utworzył ją papież Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* 25 marca 1992 roku – z wydzielonego terenu archidiecezji krakowskiej (dekanaty: andrychowski, biański, kęcki, oświęcimski, żywiecki I, żywiecki II) i diecezji katowickiej (dekanaty: Bielsko-Biała Centrum, Bielsko-Biała Zachód, cieszyński, czechowicki, istebniański, skoczowski, strumiński, wiślański). Obecnie diecezja bielsko-żywiecka podzielona jest na 22 dekanaty, które razem skupiają 207 parafii. W obrębie największego – kęckiego – znalazło się aż 13 parafii, a w najmniejszych: istebniańskim i jawiszowickim – po 6. Patronami diecezji są: św. Maksymilian Maria Kolbe, św. Jan Kanty i św. Jan Sarkander.

Wraz z Czytelnikami mogliśmy się przekonać, jak bardzo urozmaicona jest parafialna mapa naszej diecezji. Są na niej wspólnoty bardzo młode, zaledwie kilkuletnim stażem, i takie, których dzieje wkręcały w dziesiąty wiek. Są parafie liczące kilkuset wiernych i skupiające dwudziestotysięczną społeczność. Dla jednych dumą są stare kościelne zabytki, dla innych – wzniesiona właśnie nowa świątynia.